

# PAŃSTWO I SPOŁECZEŃSTWO

## STATE AND SOCIETY

E-ISSN 2451-0858 ISSN 1643-8299

ROK XXII: 2022, NR 2

DOI: 10.48269/2451-0858-pis-2022-2-009

Data wpłynięcia: 30.03.2022

Data akceptacji: 15.05.2022

### OD MANGGHI DO MEDUZY. JAPOŃSKIE INSPIRACJE W NOWEJ ARCHITEKTURZE POLSKIEJ

**Marta A. Urbańska**

dr inż. arch., prof. PK, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury; IARP SARP  
ORCID: 0000-0003-1306-1729

#### Streszczenie

Feliks „Manggha” Jasieński, wybitny kolekcjoner japońskich artefaktów, przybliżył sztukę Kraju Kwitnącej Wiśni generacji artystów Młodej Polski. Te wpływy są dobrze zbadane i znane. Zdaniem autorki artykułu podobnie inspirującą rolę, w sto lat później, odegrał japoński architekt Arata Isozaki. O ile „Manggha” gustował w sztukach wizualnych i je inspirował, o tyle Isozaki, przez swój projekt muzeum w Krakowie, oddziaływał na architekturę. Charakter nowej architektury japońskiej zdaje się nadal wpływać na najlepsze budynki powstające w Polsce. Artykuł przybliża kilka realizacji-manifestacji interesującego sposobu myślenia. Nawet, jeśli był on oryginalny (gdy architekci twierdzą, że nie sięgali wprost do przykładów z Japonii), przejawiał się po raz pierwszy jako topos, właśnie na Dalekim Wschodzie. Powstają pytania: czy kultura Japonii, z jej podziwem dla subtelnego piękna i szacunkiem dla natury, jest zatem uniwersalna? czy w Polsce jest dla niej miejsce? Autorka spróbuje odpowiedzieć na te kwestie, opierając się na analizie kontekstu i estetyki architektury.

**Słowa kluczowe:** Feliks „Manggha” Jasieński, Muzeum Manggha, Japonia, architektura, topos, Polska

## From Manggha to Medusa. Japanese inspirations in new Polish architecture

### Abstract

Feliks „Manggha” Jasiński, the pre-eminent collector of Japanese artefacts, had shown the art of the Land of the Cherry Blossom and made it accessible for the generation of the artists of Young Poland. Those influences are well known. In the opinion of the authoress of this article, the Japanese architect Arata Isozaki played a similar, inspiring role a hundred years later. „Manggha” preferred visual arts and inspired them, whereby Isozaki influenced architecture, by means of his museum design in Kraków. It seems that the character of the new Japanese architecture still influences the best buildings recently completed in Poland. The article describes a few ones which show an interesting way of thinking. Even if it was quite original (i.e. when architects hold that they were not directly inspired by the examples from Japan), it was first manifested, as a topos, in Japan. Therefore, the following questions arise: is the culture of Japan, with its admiration of subtle beauty and respect for nature, universal? Does it have its place also in Poland? The authoress shall aim at answering those questions on the basis of an analysis of context and aesthetics of architecture.

**Key words:** Feliks „Manggha” Jasiński, Manggha Museum, Japan, architecture, topos, Poland

### Wprowadzenie: Feliks Jasiński, Manggha i Arata Isozaki

Niniejszy artykuł o wpływie architektury Japonii na architekturę polską nie ma na celu szerokiej analizy zjawiska – przekracza to ramy publikacji. Skupi się on na obecnych formach tego wpływu, z uwagi na niezaprzeczalne związki tych dwóch kultur, które datuje się od czasu działalności Feliksa Jasińskiego h. Dołęga, zwanego „Manggha”. Jego wielkie dzieło kolekcjonerskie zostało doskonale zbadane<sup>1</sup> – był on największym darczyńcą Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>2</sup>. Dzięki imponującej fundacji Andrzeja Wajdy w 1994 r. w Krakowie powstało Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha (wcześniej jako Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha). Zostało ono zaprojektowane i zrealizowane przez wielkiego architekta Aratę Isozakiego, przy współpracy Polaków: Krzysztofa Ingardena i Jacka Ewý. Muzeum wzorowo realizuje misję ekspozowania i animowania znajomości kultury Japonii w nawiązaniu do kolekcji Jasińskiego i kolejnych dzieł, które ona inspiruje, począwszy od sztuki Jacka Malczewskiego i Wojciecha Weissa<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. *Arcydziała sztuki japońskiej w kolekcjach polskich / Masterpieces of Japanese Art in Polish Collections*, red. A. Król, tłum. na jęz. ang. J. Juruś, tłum. na jęz. pol. A. Oleśkiewicz, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2014.

<sup>2</sup> Por. *Feliks Jasiński – największy darczyńca MNK*, Muzeum Narodowe w Krakowie, <https://mnk.pl/zbiory/feliks-jasienski-najwiekszy-darczylnca-mnk> [dostęp: 22.02.2022].

<sup>3</sup> Por. portrety Feliksa Jasińskiego autorstwa Jacka Malczewskiego, *ibidem*, i jeden z katalogów wystaw w Muzeum Manggha, *Ten krakowski Japończyk... Inspiracje sztuką Japonii w twórczości Wojciecha Weissa / That Krakow Japonist... Japanese art inspirations in the work of Wojciech Weiss*, red. A. Król, tłum. J. Juruś, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2008.

Historię projektu Muzeum Manggha, od idei po realizację, opisano w antologii *Manggha. Historia projektu / Manggha. The History of the Design* powstałej na jego 15-lecie<sup>4</sup>. Piękny opis architektury, powodującej dalsze zainteresowanie Japonią, daje tam Krzysztof Ingarden. Jego esej pod przewrotnym tytułem *Form follows poetry*, jest aluzją do znanego każdemu adeptowi architektury twierdzenia Louisa Sullivana „Form follows function”<sup>5</sup>.

### Krótkie uwagi o estetyce Japonii

Jak pisze znakomita dyrektor Muzeum Manggha, dr Bogna Dziechciaruk-Maj:

Specyficznie japońskie kryteria piękna są zasadniczo sprzeczne z tradycją europejską, opartą na klasycznym ideale antyku [...]. [...] Jest to piękno tajemnicze, a typowe dla tej sztuki niedopowiedzenie, niejasność i wieloznaczność decydują o jej intuicyjnym odbiorze. [...] Świetnie rozumiał to i szczerze podziwiał Feliks „Manggha” Jasieński: w jego wizji każdy Japończyk jawił się jako artysta wrażliwy na najdrobniejsze przejawy piękna<sup>6</sup>.

Traktowanie architektury w Japonii i jej estetyka święcą jednak od lat triumfy w Europie. Fenomen japońskiego charakteru architektury – czy też „japońskości” w architekturze – został najwnikliwiej opisany przez samego Isozakię. Jest on autorem imponującej intelektualnie i pięknie wydanej rozprawy *Japan-ness in Architecture*<sup>7</sup>, oryginalnie analizującej to zjawisko. To dyskurs Japończyka o swej własnej kulturze, jej odbiciu w recepcji Zachodu i vice versa.

Zachodnie rozumienie architektury Japonii wyraził świetnie niemiecki filozof Wolfgang Welsch w trakcie wykładu<sup>8</sup> z cyklu „Co to jest architektura?”, realizowanego najpierw w Bunkrze Sztuki, a potem w Muzeum Manggha w Krakowie, w latach 1998–2009.

Budynek nie jest soliterem lub molekułą. Działa bądź zawodzi w szerszym kontekście, i powinniśmy myśleć o nim jako o modulacji pola, którego będzie elementem [...].

W tym miejscu nasuwa się myśl o architekturze japońskiej. Od dawna byłem zdania, że architekci japońscy są najlepsi na świecie [...]. Dlatego architektura, by być

<sup>4</sup> Por. *Manggha. Historia projektu / Manggha. The History of the Design*, red. i tłum. M.A. Urbańska, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2009.

<sup>5</sup> K. Ingarden, *Muzeum Manggha – Form follows poetry / Manggha Museum – “form follows poetry”*, [w:] *ibidem*, s. 43–61.

<sup>6</sup> B. Dziechciaruk-Maj, *Wstęp*, [w:] *Arcydzieła sztuki japońskiej...*, *op. cit.*, s. 9.

<sup>7</sup> A. Isozaki, *Japan-ness in Architecture*, ed. D.B. Stewart, transl. by S. Kohso, foreword by T. Mori, MIT Press, Cambridge, MA – London 2006.

<sup>8</sup> W. Welsch, *Przestrzeń dla ludzi? / Spaces for people?*, [w:] *Co to jest architektura? Antologia tekstów / What is architecture? Anthology of texts*, t. I, red. A. Budak, tłum. M.A. Urbańska, „Bunkier Sztuki” Galeria Sztuki Współczesnej, Kraków 2002, s. 160–195.

doskonałą, musi mieć w sobie coś z „japońskiego” charakteru (który, oczywiście, jest osiągalny także przez architektów spoza Japonii)? Gdy japońscy architekci myślą o budynku, nie koncentrują się na nim samym. Biorą pod uwagę środowisko: krajobraz, przepływ energii, klimat, wiatr, procesy naturalne, kolory i żywioły. Budynek ma być przecięciem i uczestnikiem tych zewnętrznych sił [...]. Budynek jest pomysły od zewnątrz, nie z wewnątrz. Został zaprojektowany, by współdziałać z tym, co nie jest nim samym<sup>9</sup>. [...] Budynek nie jest zamkniętym kryształem, lecz elementem w szerszym kontekście. Zewnątrz jest wewnątrz, a wewnątrz na zewnątrz<sup>10</sup>.

### Kengo Kuma i Krzysztof Ingarden: norma architektury *site-specific*

Skoro, jak pisze Welsch, japoński charakter jako topos „jest osiągalny także przez architektów spoza Japonii”<sup>11</sup>, to czy Japonia „jest wszędzie”, jak mityczny Lwów u Adama Zagajewskiego<sup>12</sup>? Jest to tym bardziej ciekawe, że z perspektywy 18 lat, jakie upłynęły od organizacji wystawy „3–2–1. Nowa architektura w Japonii i w Polsce” w Muzeum Manggha i towarzyszącego jej seminarium „Kierunki – nowa architektura w Japonii i Polsce / Directions – New Architecture in Japan and Poland”<sup>13</sup>, jasno widać, że Kengo Kuma miał rację. Przewidywał on w swym wykładzie, że *Architektura w charakterze miejsca stanie się normą w XXI wieku*<sup>14</sup>. Udowadniał to na przykładach swych pierwszych realizacji, m.in. pawilonu Water/Glass w Shizuoka (1995), Muzeum Hiroshige w Bato (2000) czy Muzeum Kamienia w Nasu w prefekturze Tochigi (2000).

Powszechnie wiadomo, że Ingarden, konsul honorowy Japonii w Krakowie, który opisuje swą architekturę jako kontekstualną<sup>15</sup>, inspiruje się twórczością

<sup>9</sup> Por. *ibidem*, przyp. 32, s. 193: „Muzeum żydowskie Daniela Libeskinda (ukończone w 1999) jest podobnym przypadkiem, a szczególnie wzięto tu pod uwagę kontekst kulturowy. Architekt ustalił plan miejsc, gdzie zamieszkiwali ważni członkowie wspólnoty żydowskiej Berlina. Następnie połączył te miejsca liniami. Linie były instrumentem projektowym – co w rezultacie dało «niewidzialny» związek muzeum z niektórymi z tych miejsc”.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 185–186.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>12</sup> Por. A. Zagajewski, *Jechać do Lwowa*, [w:] *idem, Jechać do Lwowa i inne wiersze*, il. J. Czapski, Aneks, Londyn 1985 (reprint Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2009), s. 4.

<sup>13</sup> Kuratorem wystawy był Krzysztof Ingarden, który wraz z autorką artykułu przygotował seminarium w październiku 2004 r.

<sup>14</sup> K. Kuma, *Architektura w charakterze miejsca stanie się normą w XXI wieku / Architecture Making Maximum Use of the Character of the Land will be the Norm in the Twenty-first Century*, [w:] *Kierunki – nowa architektura w Japonii i Polsce. Materiały seminarium / Directions – New Architecture in Japan and Poland. Proceedings of the Seminar*, red. M. Poprawska, M.A. Urbańska, tłum. z jęz. pol. J. Juruś, tłum. z jęz. ang. M.A. Urbańska, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2005, s. 149–171.

<sup>15</sup> K. Ingarden, *Contextual Architecture: between Mimesis and Abstraction – Project of Malopolska Garden of Art*, [w:] *Culture of the city*, eds. E. Przesmycka, E. Trocka-Leszczynska, transl. B. Setkowicz, T. Szalamacha, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2012, s. 319–330.

japońskich kolegów i często z nimi współpracuje. Oprócz współpracy przy Muzeum Manggha współdziałał on z Isozakim przy projekcie Centrum Kongresowego ICE w Krakowie (konkurs: 2007, realizacja: 2014 r.) oraz, w 2021 r., z Kengo Kumą przy projekcie na wielki, dwuetapowy konkurs na siedzibę Europejskiego Centrum Filmowego Camerimage w Toruniu<sup>16</sup>. Z końcem 2021 r. był zaś kuratorem (wraz z Marcinem Sapetą) fenomenalnej wystawy Kumy pod tytułem „Eksperyment. Materiał. Architektura” w Galerii Europa – Daleki Wschód w Krakowie. Instalacja *Chmura*, zaprezentowana na wystawie, została zrealizowana z udziałem studentów – dyplomantów Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, co świetnie kontynuuje propagację architektury Japonii<sup>17</sup>.

### Ewolucja i metoda

Rem Koolhaas, sławny laureat Nagrody Pritzкера (podobnie jak sam Isozaki), zauważył ostatnio, że „Architektura to zawód, który wymaga ogromnej ilości czasu. Najmniejszy wysiłek architektoniczny realizuje się przez co najmniej cztery, pięć lub sześć lat, a ta prędkość jest naprawdę zbyt mała dla dokonujących się rewolucji”<sup>18</sup>. Wydaje się, że w najnowszej architekturze polskiej dominuje podejście nie rewolucyjne, lecz ewolucyjne – ku ideom i praktykom architektury japońskiej, trafnie opisanej przez Welscha jako kontekstualna.

Dzieje się tak wśród tych architektów, których autorka uważa za twórczo najlepszych – do tego grona należy oczywiście Ingarden, lecz, jak wspomniano wyżej, inspiracje Japonią w jego twórczości są oczywiste i potwierdzone przez samego architekta. Należy tu koniecznie nadmienić, że wybór pozostałych architektów nie był jedynie intuicyjny, lecz poprzedzony wnikliwą analizą ich dzieł i drogi twórczej – poczynwszy od pierwszych sukcesów prezentowanych już na wspomnianym seminarium w 2004 r. Są to: Przemysław Łukasik (tytułowa Medusa Group), Oskar Grabczewski (OVO Grabczewscy Architekci), Marcin Brataniec (eM4. Pracownia Architektury. Brataniec). Autorka postanowiła zapytać architektów o inspiracje Japonią, aby nie propagować hipotez bez empirycznego sprawdzenia. To elementarna metoda i nawiązanie do rozmowy przeprowadzonej z samym Aratą Isozakim w 2009 r., na potrzeby książki o historii projektu

---

<sup>16</sup> Ingarden & Ewý Architekci i Kengo Kuma Associates zdobyli II nagrodę, por. *Konkurs realizacyjny na opracowanie koncepcji architektonicznej budynku Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE w Toruniu*, „Architektura & Biznes”, <https://www.architekturaibiznes.pl/konkurs-wyniki/wyniki-konkursu-siedziba-europejskiego-centrum-filmowego-w-toruniu,8618.html> [dostęp: 22.02.2022].

<sup>17</sup> Por. Wystawa Kengo Kuma, Eksperyment. Materiał. Architektura, Muzeum Manggha, <https://manggha.pl/wystawa/kengo-kuma> [dostęp: 26.07.2022].

<sup>18</sup> Cyt. za: Ch. Sun, *Architecting the Metaverse*, ArchDaily blog, 24.11.2021, <https://www.archdaily.com/968905/architecting-the-metaverse> [dostęp: 7.02.2022]. Tłum. M.A.U.

Muzeum Manggha<sup>19</sup>. Wyniki krótkich rozmów<sup>20</sup> zostały skonfrontowane z syntetyczną refleksją autorki na temat dzieł architektów. Zadano pytanie: „Czy w Twojej twórczości inspirowiesz się Japonią i architekturą japońską?”.

### Przemo Łukasik, Medusa Group

Pierwszym omawianym budynkiem autorstwa Medusa Group jest realizacja Origami House w Toruniu. Czerpie ona, jak sama nazwa wskazuje, wprost z tradycji Japonii. To „dom-instalacja inspirowany sztuką origami”, jak opisują go sami architekci<sup>21</sup>. Został on nominowany do tegorocznej nagrody architektonicznej im. Miesa van der Rohe. Tym niemniej, w świetle koncepcji Welscha i Kумы – czy projekt czerpie inspiracje jedynie formalnie i nominalnie? Welsch uważa, że „Budynek nie jest zamkniętym kryształem, lecz elementem w szerszym kontekście”<sup>22</sup>. Tymczasem Origami House wygląda stricte jak czarny kryształ, choć faktycznie, dzięki otworom w małej bryle, „Zewnątrz jest wewnątrz, a wewnątrz na zewnątrz”<sup>23</sup>. Tym niemniej, dom jest bardzo logicznie wpisany w kontekst ulicy (il. 1).



Il. 1 Origami House, architekci: Przemo Łukasik, Łukasz Zagala, Medusa Group, 2021. Fot. Juliusz Sokolowski, dzięki uprzejmości architektów.

<sup>19</sup> M.A. Urbańska, *Rozmowa z Aratą Isozakim / Interview with Arata Isozaki*, [w:] *Manggha. Historia projektu / Manggha. History of the Design*, red. i tłum. eadem, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2009, s. 29–41.

<sup>20</sup> Zapisy rozmów z Przemo Łukasikiem, Oskarem Grąbczewskim i Marcinem Bratańcem – archiwum autorki.

<sup>21</sup> Zob. Medusa Group, *Origami House*, <https://www.medusagroup.pl/projekty/mieszkaniowe/origami-house-2> [dostęp: 7.02.2022].

<sup>22</sup> W. Welsch, *op. cit.*, s. 186.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

Za to, jak wydaje się autorce, formalną inspiracją dla realizacji sławnych już dwóch wieżowców KTW w Katowicach (2017–2022) było New Art Museum w Nowym Jorku (2007). Jego architekci, grupa Sanaa, piszą: „Kontekst lokalizacji, Dolny Manhattan, z kwadratowymi kwartałami i budynkami, może być uznany za punkt wyjścia dla wizerunku muzeum: replikuje otaczające pudełka i układa je jedno na drugim [...]. [...] przez małe, lecz znaczące przesunięcia [...]”<sup>24</sup>. Nie wiadomo jednak, czy faktycznie zaszła tu inspiracja – polski architekt nie wypowiedział się na ten temat.

Natomiast Dom w Bieszczadach, realizacja z 2020 r., była przedmiotem rozmowy z Przemem Łukasikiem, z racji dogłębnej znajomości lokalizacji domu i historii okolicy, jaką posiada autorka artykułu<sup>25</sup>. Jak skromnie stwierdził architekt, to niezwykle miejsce, z jego długą i burzliwą tradycją, piękną ekspozycją na główne pasmo Bieszczadów (z najwyższymi szczytami Tarnicą, Haliczem i Kremenarosem), oraz wysoka kultura inwestora, doprowadziły do powstania budynku maksymalnie wtopionego w topografię. Równie ważne było wykorzystanie drewna jako miejscowego materiału budowlanego i niegdyś podstawy gospodarki tych ziem. Synteza nowej architektury z krajobrazem i duchem miejsca, osiągnięta przez Łukasika, jest idealna (il. 2). Zainspirowała ona dyplomantkę autorki Karolinę Krasny<sup>26</sup>, jak wielu adeptów zafascynowaną twórczością Medusa Group, do podobnego rozwiązania funkcji mediateki w nieodległych Ustrzykach Dolnych (il. 3).

### Oskar Grąbczewski, OVO Grąbczewscy Architekci

W dalszych dociekaniach ewentualnych powiązań polsko-japońskich bardzo ciekawy był przebieg rozmowy z architektem Oskarem Grąbczewskim. Zapytany został on o to, czy wobec istniejącego, zdaniem autorki, pokrewieństwa idei architektury inspirowane np. Kumą? Chodziło zwłaszcza o wykorzystanie rodzimych materiałów i dostosowanie do kontekstu, ale w nowatorskiej, zwężonej formie. Według autorki przykładem inspiracji mogą być nagradzane Centrum

---

<sup>24</sup> New Art Museum / SANAA, ArchDaily blog, <https://www.archdaily.com/70822/new-art-museum-sanaa> [dostęp: 7.02.2022]. Tłum. M.A.U.

<sup>25</sup> Dzięki wielowiekowej działalności fundacyjnej rodziny w Bieszczadach – m.in. w Cisnej, Lutowiskach (Urbanicach) i licznych innych miejscowościach, por. np. S. Orłowski, P. Taranowski, *Na Bieszczadzkich obwodnicach. Przewodnik nie tylko dla zmotoryzowanych*, cz. 1: *Duża obwodnica*, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów 2008; G. Ruszczyk, *Architektura drewniana w Polsce*, Sport i Turystyka – Muza, Warszawa 2009; R. Aftanazy, *Dzieje Rezydencji na dawnych Kresach Rzeczypospolitej*, [Cz. 2: *Ziemie Ruskie Korony*], t. VIII: *Województwo ruskie, Ziemia Przemyska i Sanocka*, wyd. 2 przejrzone i uzupełnione, Ossolineum, Wrocław 1996.

<sup>26</sup> Dyplom inżynierski obroniony został w styczniu 2022 r. w Katedrze Historii Architektury i Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej.

Administracyjne Gminy Wielka Wieś (2016), w którym zastosowano typowy dla Jury Krakowsko-Częstochowskiej wapień<sup>27</sup>, i wyróżniony projekt konkursowy na Muzeum Etnograficzne w Budapeszcie w planowanej dzielnicy muzeów Liget (2014) (il. 4).

Architekt ujął rzecz następująco: „Przeanalizowałem twórczość [Kengo Kuma] i wydaje mi się, że jest ona znacząco różna od europejskiej architektury. Co do naszych projektów, są one oparte o cztery filary: tradycję architektury europejskiej, modernistyczną analizę programu funkcjonalnego, główną ideę-koncept definiujący projekt na wszystkich jego poziomach oraz – najbardziej chyba autorski – aspekt zabawy, autoironii, programowej ucieczki od nudy, schematu i powtarzalności. Czyli to, co próbujemy pokazać na naszej wystawie «Playing Architecture» w Berlinie”<sup>28</sup>.

Autorka nie ukrywa, że ta wypowiedź była dla niej zaskakująca. Była ona przekonana – jak widać błędnie – że zwłaszcza projekt Muzeum Etnograficznego w parkowej i willowej dzielnicy Liget, z drewnianą, drzewiastą strukturą, świadomie odwoływał się do wcześniejszej twórczości Kengo Kuma i Toyo Ito. Tym bardziej, że, jak pisze Kuma, „[...] materiały są nierozzerwalnie związane z miejscem. Nawet niewielki kawałek drewna kryje w sobie głęboką, wielowarstwową opowieść o klimacie, w którym drzewo wyrosło, o ludziach, którzy to drewno pozyskali, a także o ich kulturze i jego wykorzystaniu. Z każdym materiałem łączy się pewne, przyporządkowane mu miejsce. Przez dany materiał możemy się czegoś o miejscu dowiedzieć i zbliżyć się do jego specyficzności”<sup>29</sup>. Należy tu też podkreślić, że w przyjętej metodzie odpowiedź negatywna ani nie jest błędna, ani nie świadczy o złym doborze grupy respondentów. Celem badania jest prawda; metoda służy weryfikacji, a nie potwierdzeniu za wszelką cenę przyjętej *a priori* tezy. Świadczyłoby to o nieuczciwości i manipulacjach wynikiem ze strony autorki.

---

<sup>27</sup> Centrum otrzymało w 2016 r. Nagrodę Województwa Małopolskiego im. St. Witkiewicza za architekturę w tradycji miejsca, a w 2020 r. było nominowane do finału konkursu Życie w Architekturze.

<sup>28</sup> Zob. OVO Grąbczewscy Architekci, OVO Grąbczewscy „Playing Architecture” Architektury Galerie Berlin 10.03.2022 – 16.04.2022, <http://www.ovo-grabczewscy.pl/blog/ovo-gr%C4%85bczewscy-playing-architecture-architektur-galerie-berlin-10032022-16042022> [dostęp: 16.03.2022].

<sup>29</sup> K. Kuma, *Eksperymentowanie z materiałami / Experimenting with materials*, [w:] Kengo Kuma. *Eksperyment. Materiał. Architektura / Kengo Kuma. Experimenting with Materials*, [katalog wystawy], red. K. Ingarden, tłum. z pol. i z ang. J. Juruś Jerzy, tłum. z ang. E. Kanigowska-Geodroyć, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2021, s. 18.

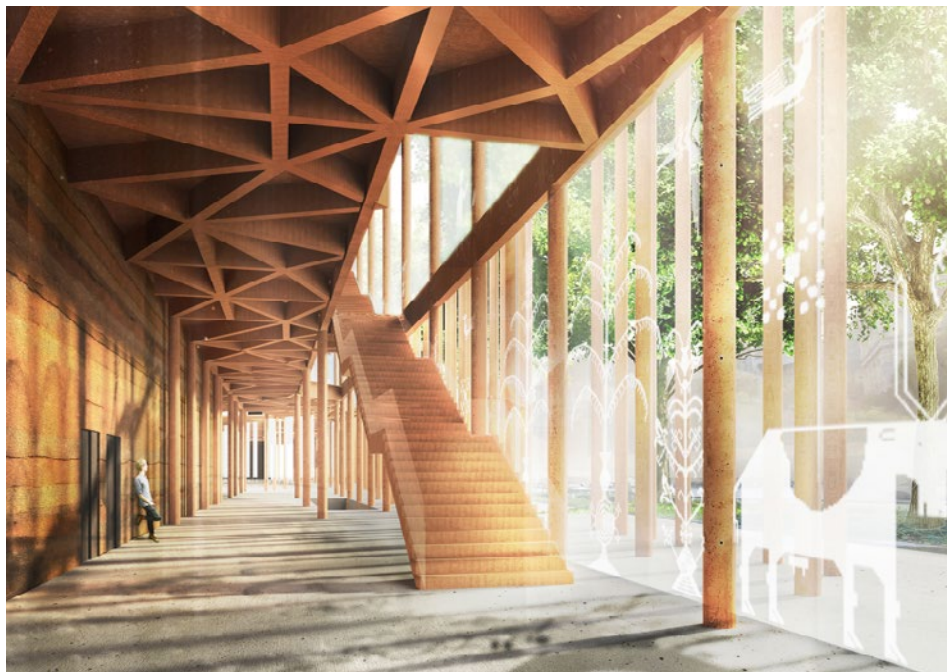




Il. 2. Dom w Bieszczadach, architekci: Przemysław Łukasik, Łukasz Zagala, Medusa Group, 2020. Fot. Wojciech Radwański, dzięki uprzejmości architektów.



Il. 3. Wizualizacja Oka Bieszczadów – Mediateki w Ustrzykach Górnych, inżynierski projekt dyplomowy studentki Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej Karoliny Krasny, promotor: dr inż. arch. Marta A. Urbańska, prof. PK, Politechnika Krakowska, Kraków 2022.



Il. 4. Projekt konkursowy Muzeum Etnograficznego w Liget – dzielnicy muzeów w Budapeszcie, OVO Grąbczewscy Architekci, 2013, dzięki uprzejmości architekta.

### Marcin Brataniec, eM4. Pracownia Architektury. Brataniec

Ostatnia rozmowa przeprowadzona z architektem Marcinem Bratańcem, współwłaścicielem wielokrotnie nagradzanego biura eM4<sup>30</sup>, również przyniosła dość zaskakujące wnioski. Pracownia posiada renomę m.in. z uwagi na znakomite działania krajobrazowe – partnerka biura, Urszula Forczek-Brataniec, jest uznanym architektem krajobrazu i profesorem Politechniki Krakowskiej. Jej inteligentne, subtelne projekty tworzą nierozdzielny całość z architekturą, jak opisywał Wolfgang Welsch, lecz biorąc pod uwagę środowisko, i co więcej, ulepszając je.

Wśród realizacji biura trzeba wymienić Centrum Nauki w Podzamczu Chęcińskim (2011–2014) przy dworze starosty Jana Branickiego, u stóp sławnego Zamku w Chęcinach, wpisane w krajobraz dawnego folwarku, i sławny już pawilon edukacyjny „Kamień” nad Wisłą na warszawskim Gołędzinowie (2015–2020) (il. 5).

<sup>30</sup> Por. E.P. Porębska, M. Staniszki, T. Żylski, Pawilon Edukacyjny, „Architektura-Murator”, <https://miesiecznik.architektura.muratorplus.pl/wydanie/is-oNZ8-UEzs-r4Mo/pawilon-edukacyjny-aa-xfJ6-r54Z-ptvM.html?fbclid=IwAR2hGyKMFso5ooxxmqtrZvaSKp7zikJj457TOyJvGLItMgqV0WjIhZLswcE> [dostęp: 22.02.2022].



Il. 5. Pawilon edukacyjny „Kamień”, eM4. Pracownia Architektury. Brataniec, 2020. Fot. Marcin Czechowicz, dzięki uprzejmości architekta.

Kolejnym wybitnym dziełem jest nagrodzona w grudniu 2021 r., w konkursie Polski Cement w Architekturze, realizacja parku w Starachowicach (il. 6). Architekci, opisując ją, zamieścili utwór przywodzący na myśl haiku:

skała, woda i las splatają się  
budując przestrzeń parku  
ten splot uzupełniają wątki szczególnie  
wątek ścieżki żelaza – dziedzictwo przemysłowej historii  
i nitka rzeki kwiatów

splot wątków  
tworzy nowe wyjątkowe miejsca i opowieści<sup>31</sup>.

<sup>31</sup> eM4. Pracownia Architektury. Brataniec, Park miejski, Starachowice, <http://www.em4.pl/index.php?urbanistyka/park-miejski-starachowice> [dostęp: 22.02.2022].

Jury opisało realizację pragmatycznie: „Praca została nagrodzona za twórcze i wzorcowe rozwiązania w kształtowaniu publicznej przestrzeni parku miejskiego [...] i materiałowe. Autorzy pracy w mistrzowski sposób operują formą, która pomimo abstrakcyjnego i zgeometryzowanego języka doskonale wpisuje się w zróżnicowany teren oraz krajobraz przyrodniczy [...]”<sup>32</sup>.

Co do inspiracji architekturą Japonii, Marcin Brataniec stwierdził: „Ostatnio spośród japońskich architektów fascynuje mnie Kazuo Shinohara, o którym wspominał mi kiedyś Roman Rutkowski. W jego pracach ściany są twarde i jednoznaczne, ale płynie przez nie przestrzeń. Co do Kумы mam wątpliwości, ale jest dla mnie źródłem refleksji. Cenię jego eksperymenty, lecz ostatnio cechuje go zbyt rozproszenie ducha – być może ma za dużo realizacji, za duże biuro, by bezpośrednio ingerować w każdy projekt. Zbyt wiele tu algorytmów. Chyba powinien wrócić do esencji, z której kiedyś słynął”.



Il. 6. Park miejski w Starachowicach, eM4. Pracownia Architektury. Brataniec, 2021. Fot. Marcin Czechowicz, dzięki uprzejmości architekta.

<sup>32</sup> Polski Cement, *Za wirtuozowskie operowanie białym, surowym żelbetem*, <https://www.polskicement.pl/aktualnosci/za-wirtuozowskie-operowanie-bialym-surowym-zelbetem> [dostęp: 22.02.2022].

## Podsumowanie: asymilacja, uniwersalizm i duch miejsca

Ostatnie zdanie Marcina Bratańca, będące reakcją na słowa Oskara Grąbczewskiego, brzmiało: „Zapewne architektura japońska stała się taką normą, że korzysta się z niej zawsze – nawet nieświadomie!”.

Tymczasem, w rozmowie z autorką, Arata Isozaki stwierdził: „Mogę powiedzieć, że jestem pod ogromnym wpływem Kazimierza Malewicza i jego transcendentalnego zastosowania suprematyzmu. Naprawdę bardzo mnie to pociąga. Może więc czuję ducha polskiej architektury przez Malewicza, i rzeźbiarkę panią Katarzynę Kobro, i przez Władysława Strzemińskiego, z jego minimalistycznym unizmem. Zawsze interesował mnie konstruktywizm; od wielkiej prostoty do metafizyki, do istoty rzeczy!”<sup>33</sup>.

Czyżby zatem nastąpiła zupełna globalizacja, skoro trzech z czterech wskazanych przez autorkę wybitnych polskich architektów twierdzi, że inspirują się Japonią, a japoński mistrz uwielbia polskich konstruktywistów? Isozaki wydaje się niezaprzeczalnie rozumieć świat przez japoński charakter architektury, który studiował, teoretyzował i realizował, nie ignorując architektury Zachodu. W swoim fundamentalnym dziele *Japan-nes in Architecture*, wydanym przez jedno z najbardziej prestiżowych wydawnictw naukowych świata, MIT Press, dyskutuje on o różnych aspektach japońskości, począwszy od cesarskiej willi Katsura<sup>34</sup>. Oczywiście Isozaki nie był pierwszy – jednymi ze znanych uczestników dyskusji o tradycji, rozpoczętej w Japonii wraz z powojenną modernizacją, byli Seiichi Shirai i Kiyoshi Ikebe. Ten pierwszy pisał też o wpływie Zachodu i używał pojęcia teorii ekspansywnej tradycji (*the theory of expansive tradition*)<sup>35</sup>.

Wydaje się, że obecnie polscy twórcy idą tą samą drogą, asymilując to, co najlepsze. Zatem architektura staje się uniwersalna, lecz nie globalna w sensie anonimowości, abstrakcji czy uniformizacji. Czerpie z japońskiej kultury architektonicznej wrażliwość na naturę, kontekst i materiały oraz – zdaniem autorki – wysublimowaną syntezę kompozycji. Te uniwersalne wartości zostały przechowane w kulturze Japonii, mimo odmiennej filozofii konserwacji jako takiej<sup>36</sup>, i powróciły po latach fascynacji modernizmem w jego utylitarnym, dogmatycznym wydaniu. Wróciły jako istota rzeczy, esencja sztuki, platoński ideał czy *eidos* Husserla, a nie jedynie jako powierzchowna estetyka.

<sup>33</sup> M.A. Urbańska, *op. cit.*, s. 31–33.

<sup>34</sup> A. Isozaki, *op. cit.*

<sup>35</sup> Por. H. Kosuke, *The theory of tradition in the written works of architect Seiichi Shirai*, „Japan Architectural Review” 2019, vol. 2, issue 4, s. 554–561, <https://doi.org/10.1002/2475-8876.12113>.

<sup>36</sup> A.M. Forster, D. Thomson, K. Richards, N. Pilcher, S. Vettese, *Western and Eastern Building Conservation Philosophies: Perspectives on Permanence and Impermanence*, „International Journal of Architectural Heritage” 2019, vol. 13, issue 6, s. 870–885, <https://doi.org/10.1080/1558305.8.2018.1490827>.

Zatem w pewnym znaczeniu Japonia jest wszędzie – ale i Polska, jak chciał Zagajewski. Zdaniem autorki dzieje się tak dlatego, że każde miejsce na świecie ma swego ducha, *genius loci*, jak opisywał to fenomenolog architektury Christian Norberg-Schulz<sup>37</sup>. Duch miejsca jest zarazem uniwersalny i swoisty, składa się z manifestacji żywiołów i z kontekstu kultury. Respekt dla *genius loci*, organiczny związek z nim, skutkuje świetną architekturą jako topos cywilizacji. W tym sensie najlepsi polscy architekci działają tak jak architekci japońscy choć, jak widać z pism i rozmów, nie zawsze z założeniem „japońskości” *a priori*. „Manggha” z pewnością byłby tym usatysfakcjonowany – kochał Japonię, Polskę i oryginalność, którą uosobił.

## Bibliografia

- Aftanazy R., *Dzieje Rezydencji na dawnych Kresach Rzeczypospolitej*, [Cz. 2: *Ziemie Ruskie Korony*], t. VIII: *Województwo ruskie, Ziemia Przemyska i Sanocka*, wyd. 2 przejrane i uzupełn., Ossolineum, Wrocław 1996.
- Arcydzieła sztuki japońskiej w kolekcjach polskich / *Masterpieces of Japanese Art in Polish Collections*, red. A. Król, tłum. na jęz. ang. J. Juruś, tłum. na jęz. pol. A. Oleśkiewicz, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2014.
- eM4. Pracownia Architektury. Brataniec, Park miejski, Starachowice, <http://www.em4.pl/index.php/?urbanistyka/park-miejski-starachowice> [dostęp: 22.02.2022].
- Forster A.M., Thomson D., Richards K., Pilcher N., Vettese S., *Western and Eastern Building Conservation Philosophies: Perspectives on Permanence and Impermanence*, „International Journal of Architectural Heritage” 2019, vol. 13, issue 6, s. 870–885, <https://doi.org/10.1080/15583058.2018.1490827>.
- Hato K., *The meaning of practicing calligraphy in the written works of architect Seiichi Shirai: Focusing on the relation to the Theory of Tradition*, „Japan Architectural Review” 2021, vol. 4, issue 3, s. 495–503, <https://doi.org/10.1002/2475-8876.12228>.
- Hato K., *The theory of tradition in the written works of architect Seiichi Shirai*, „Japan Architectural Review” 2019, vol. 2, issue 4, s. 554–561, <https://doi.org/10.1002/2475-8876.12113>.
- Ingarden K., *Contextual Architecture: between Mimesis and Abstraction – Project of Małopolska Garden of Art*, [w:] *Culture of the city*, eds. E. Przesmycka, E. Trocka-Leszczyńska, transl. B. Setkiewicz, T. Szałamacha, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2012, s. 319–330.
- Ingarden K., *Muzeum Manggha – form follows poetry / Manggha Museum – „form follows poetry”*, [w:] *Manggha. Historia projektu / Manggha. The History of the Design*, red. i tłum. M.A. Urbańska, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2009, s. 43–61.
- Isozaki A., *Japan-ness in Architecture*, ed. D.B. Stewart, transl. by S. Kohso, foreword by T. Mori, MIT Press, Cambridge, MA – London 2006.

<sup>37</sup> Ch. Norberg-Schulz, *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli International Publications, New York 1980.

- Kuma K., *Architektura w charakterze miejsca stanie się normą w XXI wieku / Architecture Making Maximum Use of the Character of the Land will be the Norm in the Twenty-first Century*, [w:] *Kierunki – nowa architektura w Japonii i Polsce. Materiały seminarium / Directions – New Architecture in Japan and Poland. Proceedings of the Seminar*, red. M. Poprawska, M.A. Urbańska, tłum. z jęz. pol. J. Juruś, tłum. z jęz. ang. M.A. Urbańska, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2005, s. 149–171.
- Kuma K., *Eksperymentowanie z materiałami / Experimenting with materials*, [w:] *Kengo Kuma. Eksperyment. Materiał. Architektura / Kengo Kuma. Experimenting with Materials*, [katalog wystawy], red. K. Ingarden, tłum. z pol. i z ang. J. Juruś, tłum. z ang. E. Kanigowska-Gedroyc, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2021, s. 17–19.
- Nagroda Województwa Małopolskiego im. Stanisława Witkiewicza. Katalog jubileuszowy 2003–2020: dziesięć edycji / Stanisław Witkiewicz Award of the Małopolska Region. Jubilee Catalogue 2003-2020: ten editions*, red. S. Gąsienica-Kleryk-Strynka, M.A. Urbańska i zespół redakcyjny, tłum. Biuro Tłumaczeń „Parola”, SARP O/Kraków – Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków 2020.
- New Art Museum / SANAA, ArchDaily blog, <https://www.archdaily.com/70822/new-art-museum-sanaa> [dostęp: 7.02.2022].
- Norberg-Schulz Ch., *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli International Publications, New York 1980.
- Orłowski S., Taranowski P., *Na Bieszczadzkich obwodnicach. Przewodnik nie tylko dla zmotoryzowanych*, cz. 1: *Duża obwodnica*, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów 2008.
- Polski Cement, *Za wirtuozowskie operowanie białym, surowym żelbetem*, <https://www.polskicement.pl/aktualnosci/za-wirtuozowskie-operowanie-bialym-surowym-zielbetem> [dostęp: 22.02.2022].
- Porębska E.P., Staniszkis M., Żylski T., *Pawilon Edukacyjny*, „Architektura-murator”, <https://miesiecznik.architektura.muratorplus.pl/wydanie/is-oNZ8-UEzs-r4Mo/pawilon-edukacyjny-aa-xfJ6-r54Z-ptvM.html?fbclid=IwAR2hGyKMFso5ooxzmqt rZvaSKp7zikJ457TOyJvGLItMgqV0WjIhZLswcE> [dostęp: 22.02.2022].
- Ruszczyk G., *Architektura drewniana w Polsce*, Sport i Turystyka – Muza, Warszawa 2009.
- Sasaki K., *Natura i miasto*, [w:] *Estetyka japońska. Antologia*, t. 1: *Wymiary przestrzeni*, wyd. 4, red. K. Wilkoszewska, Universitas, Kraków [cop. 2008], s. 210–235.
- Sun Ch., *Architecting the Metaverse*, ArchDaily, 24.11.2021, <https://www.archdaily.com/968905/architecting-the-metaverse> [dostęp: 7.02.2022].
- Urbańska M.A., *Rozmowa z Aratą Isozakim / Interview with Arata Isozaki*, [w:] *Manggha. Historia projektu / Manggha. The History of the Design*, red. i tłum. M.A. Urbańska, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2009, s. 29–40.
- Welsch W., *Przestrzenie dla ludzi? / Spaces for people?*, [w:] *Co to jest architektura? Antologia tekstów / What is architecture? Anthology of texts*, t. I, red. A. Budak, tłum. M.A. Urbańska, „Bunkier Sztuki” Galeria Sztuki Współczesnej, Kraków 2002, s. 160–195.